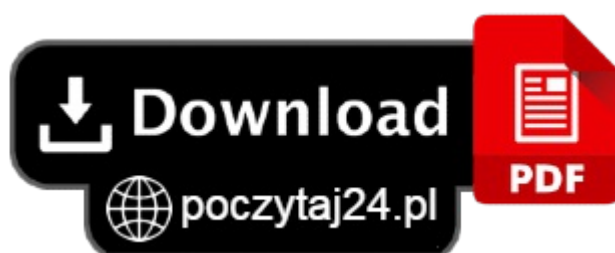


Karol Omyła

**Krótki życiorys
pewnego
żołnierza z wojny
europejskiej.
Zapiski domowe**

Pobieranie Książek, Ebook - Pdf, Doc, Mobi, Epub



I wojna światowa widziana oczami chłopca żołnierza

Niezwykły pamiętnik i jedno z najbardziej przejmujących świadectw epoki

O wyjątkowości wspomnień Karola Omyły decyduje kilka czynników. Po pierwsze to rzadki w polskiej literaturze przykład książki, opisującej losy żołnierza walczącego w I wojnie światowej. Po drugie, niesamowita jest postać samego autora chłopca ze wsi Sobków na Żywiecczyźnie, który postanowił spisać swoje dzieje. Czytając dziś tekst Omyły, odczuwamy nieustające zdziwienie: skąd u niego potrzeba pisania? I tak wysoki kunszt literacki?

Pamiętnik obejmuje lata 1907-1918. Omyła zaczął go spisywać w 1927 roku, gdy miał 36 lat. Dystans czasowy nie spowodował w tym przypadku rozmycia opisywanych zdarzeń, przeciwnie autor ukazuje Wielką Wojnę w konkretach i szczegółach: ataki na wroga, zdobywanie pożywienia, czyszczenie broni, odniesione rany. Czytelnik towarzyszy żołnierzowi armii austriackiej od wymarszu na front w 1914 roku, jego oczami obserwujemy bitwę pod Gorlicami, Przemyślem, Brześciem i we Włoszech nad Piawą.

Omyła jest także ludowym filozofem. Wojnę przedstawia szczegółowo i chronologicznie, ale potrafi jednocześnie ukazać dramatyzm sytuacji, groźbę działań wojennych i tęsknotę za rodziną. Rodzina zresztą zajmuje w tym pamiętniku szczególne miejsce. Karol Omyła wspomina swe dzieciństwo, pierwsze miłości, szczerze pisze o trudnych relacjach z ojcem i o swoim małżeństwie. Powstaje w ten sposób bezcenny obraz życia na wsi w I połowie XX wieku.

Niewiele w polskiej literaturze tak mocnych i wyrazistych wspomnień. Jeśli jakąś książkę można nazwać literaturą źródeł, to właśnie dzieło Omyły.

Pamiętnik Karola Omyły, szeregowca, a następnie podoficera c.k. armii, należy do najcenniejszych ze względu na niebanalną formę i bogactwo treści. Dzięki żołnierskiej perspektywie okopów i marszów czytelnik otrzymuje zupełnie inny obraz wojny niż z perspektywy generałów, oficerów czy polityków i ma możliwość obcowania z tekstem prostym, uwodzicielsko pięknym i szczerym.

Andrzej Chwalba